

## CZY NAZWY *GORZAKIEW*, *PODKANNA* W KIELECKIEM RZECZYWIŚCIE SĄ NIEJASNE?

1. Nazwa *Gorzakiew* jest izolowana w Polsce, określa jedną tylko miejscowość, mianowicie 'wieś w powiecie Busko-Zdrój, grom. Gnojno'<sup>1</sup>.

Za niejasną uznała ją M. Kamińska i nie bez racji częściowo<sup>2</sup>. Forma jej bowiem nie jest jednolita ani obecnie, gdyż lud mówi *Bożokf'ã*, ani nie była taką dawniej, jak dowodzą zapisy dokumentalne: *Gorzanchwa* 1415<sup>3</sup>, *Gorzachwa* 1470—1480<sup>4</sup>, *Gorzachew* 1579<sup>5</sup>. Te zapisy Kamińska odczytuje jako „Gorzachwa“ i „Gorzachew“, ale mocno odbiegający od dzisiejszego stan samogłosek nosowych w wieku XV, jak i wymowa dzisiejsza *Gorzakiew* — *Bożokf'ã* nie zdają się tej lekcji przekonująco popierać. W konsekwencji podjąłem myśl o ponownej analizie nazwy, zwłaszcza że izolowane jej występowanie kazało domyślać się w niej jakichś ukrytych osobliwości.

Na ślad ich naprowadził staropolski apelatyw *gorzekwiat* — *gorzykwiat* (XV w.) o znaczeniu botanicznym 'miłek wiosenny', tym bardziej, że istnieje również zapis oryginalny *gorzyequya* (r. 1460) 'jaskółcze ziele'. Wydawca uznał go za mylny, więc w zakończeniu dodał <t><sup>6</sup>. O ile miał w tym względzie słuszność, trudno rozstrzygnąć w sposób zdecydowany, chodzi bowiem o dwie różne rośliny. W każdym razie istniała ta przyczyna, a może jeszcze inne, które czyniły nazwę podatną do przekształceń.

Dzisiejsze postacie nomen proprium — *Gorzakiew*, *Bożokf'ã* byłyby bardzo bliskie XV-wiecznemu „wariantowi“ apelatywnemu *gorzekwia*, gdyby nie jego niejasność morfologiczna i nie pokrywające się z nim dokumentalne zapisy toponimu. Z gąszczu powikłanych faktów mógł jednak wyprowadzić inny dawny apelatyw, mianowicie bogato zróżnicowany i często będący w użyciu, także w funkcji charakteryzującej rze-

<sup>1</sup> *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Warszawa 1967, s. 307.

<sup>2</sup> M. Kamińska, *Nazwy miejscowe dawnego województwa sandomierskiego*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964—1965, s. 67.

<sup>3</sup> *Zapiski sądowe województwa sandomierskiego*. Wyd. F. Piekosiński, Archiwum Komisji Prawniczej, t. VIII, Kraków 1914, 641/126.

<sup>4</sup> J. Długosz, *Liber beneficiorum*. Warszawa 1863. II 446.

<sup>5</sup> A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana*. Małopolska, Źródła Dziejowe, t. XIV—XV, Warszawa 1886, s. 226.

<sup>6</sup> *Słownik staropolski*. Warszawa 1953, nn., t. II, s. 463.

czownik: *warzecha* || *warzęcha* || *warzocha* || *warzęchwa* || *warząchew*<sup>7</sup>. Ten mógł stanowić punkt wyjścia procesu kontaminacji, zarówno w odniesieniu do nomen appellativum, jak i nomen proprium.

Formacja *warzecha*, bo odmianki pozostałe są późniejsze, prezentuje w słowotwórczym temacie verbum *warzyć* i formant *-echa* = *\*-jecha*. Formacja ma dokumentację z XV w. i wtedy już towarzyszył jej fonetyczny wariant z nosówką *warzęcha*. Pod wpływem bezpośrednim rodzaju gramatycznego, formacja *warze(e)cha* upodobniła się do żeńskich tematów na *\*-ū*, uzyskując postać *warząchew*, też notowaną już w XV w.<sup>8</sup> Warianty pozostałe tłumaczą się jasno, więc ich objaśnienie pomijamy. Otóż bazując na powyższym wolno przyjąć, iż w oparciu o niewygodne compositum *gorzekwiat* lub wprost o czasownik *gorzeć* 'płonać, jaskrawo kwitnąć' utworzony został okazjonalny apelatyw *gorzecha*, który przechodził podobne przemiany, jak poprzedni: *gorzęcha*, *gorzęchwa*, *gorząchew*. Pamiętajmy przy tym, że formant z podstawowym *-ch-* od dawna służył do tworzenia nazw roślin, por.: *łopuch*, *rzeżucha*, *ognicha*, *bździocha* itp. i że stosowany był w pniach dezintegralnych, np.: *brach*, *kmoch*, *swacha*<sup>9</sup>. Właśnie wyżej wymienione wtórne postacie utrwalić się mogły akurat w dokumentalnych zapisach naszego nomen proprium: *Gorzanchwa* — *Gorzachwa* — *Gorzachew*. Dla ich należytego zinterpretowania trzeba wiedzieć, iż w XIV a częściowo i w XV w. nasze nosówki różniły się wyraźnie tylko iloczasem, nie zaś barwą, która je zrównała w brzmieniu pośrednim niskiego, prawie środkowego *a*. Z czasem, tj. do drugiej połowy XVI w., na terenach (północno-) małopolskich zaszło odnosowienie już wyłącznie barwą różniących się samogłosek nosowych *e* — *ā*, jakkolwiek dawne nawyki ortograficzne i wymawianiowe jeszcze się utrzymywały, szczególnie w pisowni i wymowie nazw własnych. Zaszła jeszcze jedna zmiana, bo przejście grupy spółgłoskowej *-chw-* w *-kw-*, a w konsekwencji także połączenia *-chew* w *-kiew*. Sądzę, że zdanie sobie z powyższego sprawy tłumaczy bez reszty i w sposób naturalny dzisiejsze brzmienie urzędowe nazwy — *Gorzakiew*. Odmianka ludowa *Bożokf<sup>ā</sup>* poza przejściem do samogłoskowej odmiany miękkiej żeńskiej wykazuje nieco dziwne *-o-* zamiast *-a-* oraz nową kontaminację z wyrazem *boży*. Upatrywałbym w tym dodatkowy dowód podatności nazwy do zmian z uwagi na szczególne właściwości podstawy, z jakiej ona wynikała.

Skoro uporaliśmy się z kształtem fonetycznym nazwy według stanu historycznego i obecnego oraz doszliśmy do jej podstawy leksykalnej,

<sup>7</sup> J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1900—1927, t. VII, s. 469.

<sup>8</sup> Por.: J. Łoś, *Gramatyka polska*. Lwów—Warszawa—Kraków 1922—1927, t. II, s. 94, 102.

<sup>9</sup> Por.: P. Smoczyński, *Słowiańskie imiona pospolite i własne z podstawowym -ch- w części sufiksalnej*. Łódź 1963.

możemy się zająć jej znaczeniem i zaszeregowaniem semantycznym w obrębie innych nazw miejscowych. Trudności w tym punkcie nie ma właściwie już żadnych. U źródła nazwy stało określenie rośliny *gorzecha* || *gorzecha* || *gorzęchwa* || *gorzuchew*, które bez dalszej mocji słowotwórczej przyjęło funkcję nazwy własnej, wyodrębniającej daną miejscowość od innych przez to, że obficie rosło w niej 'jaskółcze ziele'. Nazwa zatem należy do grupy nazw topograficznych prymarnych, odzwierciedlających taką naturalną właściwość terenu, jak jego szatę roślinną. Należy ją przeto ściślej umieścić w podgrupie nazw w rodzaju: *Brzoza*, *Dzięgiel*, *Jabłoń*, *Kąkol*, *Koprzywa*, *Loboda*, *Łoza*, *Malina*, *Paproć*, *Wrzos* itd. Ze względu na znaczenie nie stanowi ona nic szczególnego, ale jest taką ze względu na swe brzmienie i pochodzenie od określonego rzadkiego apelatywu. Dla wyczerpania wszystkich w omówieniu snutyh wątków dodam jedynie, iż roślina 'jaskółcze ziele' jest dość wysoka, z rodziny makowatych, o pierzastosięczych liściach żółtych, zebranych w luźny baldaszek kwiatów<sup>10</sup>. Informacja ta pozwala lepiej zrozumieć dlaczego była możliwa kontaminacja wyrazu *gorzekwiat* czy *gorzecha* właśnie z wyrazem *warzecha*. Przydatna może być także wiadomość, iż bylina ta występuje w całej Polsce na nizinach i w niższych rejonach górskich, pierwotnie jako typowo leśna, obecnie najczęściej na przydrożach, rumowiskach, w zaroślach, szczelinach skał.

2. Nazwa *Podkanna* jest w tej postaci również izolowana w Polsce. Ale istnieją co najmniej dwie pokrewne jej nazwy, różne jednak co do swej struktury. Nazwa *Podkanna*, pisana poprawniej też *Potkanna* odnosi się do 'wsi i kolonii w powiecie Radom, grom. Wrzos'<sup>11</sup>. Za niejasną uznała ją tak samo jak poprzednią M. Kamińska. Dała się ona zapewne wprowadzić w błąd pod wpływem pisowni, która wskazuje, że już od XVI w. nazwa nie była dla wszystkich jasna i zrozumiała. Oto za Kamińską cytowane zapisy dokumentalne: *Potkana* 1411<sup>12</sup>, *Pothcana* 1413<sup>13</sup>, *Pothkana* 1419<sup>14</sup>, *Podkana* 1508<sup>15</sup>, *Podkana* ca 1520<sup>16</sup>, *Podkana* 1511<sup>17</sup>, *Pothkana* 1569<sup>18</sup>. Pisownia początkowej części nazwy raz jako *Pot(h)*-, w innych razach jako *Pod*- może być źródłem zasadniczych nieporozumień natury morfologicznej. Skoro przyjmujemy, że pierwotna

<sup>10</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*. Warszawa 1962—1970, t. IV, s. 264.

<sup>11</sup> *Spis miejscowości...*, s. 911.

<sup>12</sup> *Zapiski sądowe...*, 524/112.

<sup>13</sup> *Ibid.*, 590/120.

<sup>14</sup> *Kodeks dyplomatyczny Krakowskiej katedry św. Wacława*. Wydał F. Piekosiński, Kraków 1874, II 443.

<sup>15</sup> A. Pawiński, *Polska XVI wieku...*, 474.

<sup>16</sup> J. Łaski, *Liber beneficiorum*. Warszawa 1880, I 683.

<sup>17</sup> *Visitaciones bonorum archiepiscopatus nec non capituli gnesnensis saeculi XVI*. Wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, 350.

<sup>18</sup> A. Pawiński, *Polska XVI wieku...*, 312.

i właściwa jest pisownia *Pot-*, trzeba zarazem przyjąć, iż w części tej mamy do czynienia z przedrostkiem *Po-*, a *-t-* należy do rdzenia. Jeśli założymy, że pisownia *Pod-* jako późniejsza jest tym samym i dokładniejsza, wtedy częśćka ta musi być w całości traktowana jako przedrostek, choć wówczas całość nazwy staje się zupełnie niezrozumiała. Ostatecznie po analizie — jak zwykle — okazało się, iż zapisy najdawniejsze są mimo wszystko najbliższe pierwotnemu stanowi rzeczy. Już samo zajrzenie do staropolskich słowników pozwala rzecz rozstrzygnąć jednoznacznie i przekonująco. Mianowicie S. B. Linde wymienia cytaty: *Car pułki do potkaněj zagrzewa*, przejęty z J. A. Bardzińskiego, żyjącego ok. 1657—1708 na Pomorzu i tam publikującego swoje dzieła. Linde też objaśnia, iż *do potkaněj* oznacza 'do boju' i że wyraz ten ma podobną strukturę do wyrazów *wygrana*, *przegrana*. Ponadto podaje on w tymże znaczeniu także trzy inne formacje, mianowicie *potkanie*, *potka* i *potyczka*<sup>19</sup>. Apelatyw *potkana* zawiera rdzeń *-tk-* = *\*-tšk-* (cf. gr. *tykos* 'dłóto', 'młot', *tykidzō* 'ciosam'), jaki mają też wyrazy *tkać*, *tknąć*, *tykać*. Apelatyw ten utworzony został od czasownika *potkać*, a od iter. *potykać* poszła może *potyczka*, aczkolwiek istniał również wyraz *potycz* 'rodzaj jakby sieci, pułapki', nie zawsze dający się od poprzedniego znaczenia odłączyć<sup>20</sup>. Dziś nie używamy postaci *potkanie*, bo mówimy *spotkanie*, ale w innym przeważnie znaczeniu — 'umówione zejście się lub zjazd w celu zobaczenia się z kim'; znaczenie 'pojedynek, potyczka, starcie' zachodzi już tylko w sporcie lub w historycznych powieściach<sup>21</sup>. Sprawa na tym — jak sądzę — wyjaśnia się w sposób wystarczający. Można jedynie dodać, iż dzisiejsze brzmienie nazwy miejscowej — *Potkanna* wykazuje wtórne podwojenie *-n-*, które według zapisów dokumentalnych nie zaszło jeszcze w połowie XVI wieku. Wiadomo, że geminata *-nn-* w wyrazie *inny* w miejsce stpol. *iny* datuje się od XVI w., rozszerzając się z Mazowsza na cały język literacki. W związku z tą kwestią warto przypomnieć, iż zgodnie ze starą tendencją do zgłosek otwartych język polski odziedziczył z epok dawniejszych brak geminat, względnie tendencję do ich usuwania (*rosierdzie* ...). Z biegiem czasu znikła na gruncie polskim jedna i druga tendencja<sup>22</sup>. Czy w wypadku nazwy *Potkanna* geminacja powstała wskutek procesów fonetycznych, czy morfologicznych, nie trudno zatem odpowiedzieć jednoznacznie. Na proces morfologiczny, tj. rozszerzenie dodatkowym przyrostkiem strukturalnym *-n-* = *\*-ɛn-*, wskazują przykłady typu *Jasionna* : *Jasiona*, *Kamionna* : *Kamiona* oraz taka nazwa z Radomskiego, jak *Zbożenna*, dawniej *Zborzona* — *Zborzana* —

<sup>19</sup> S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1854—1860, t. IV, s. 403.

<sup>20</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 1957, II wyd., s. 571.

<sup>21</sup> *Słownik języka polskiego*. Warszawa 1958—1969, t. VIII, s. 601—602.

<sup>22</sup> Por.: J. Rozwadowski, *Historyczna fonetyka czyli głosownia języka polskiego* Wybór pism, Warszawa 1959—1960, t. I, s. 210—211.

*Zborzno*, którą objaśnię gdzie indziej, gdyż i z innych względów na to zasługuje<sup>23</sup>.

W wyniku naszych analiz dojść można do wniosku, iż nie ma podstaw do uznania nazwy *Potkanna*: *Potkana*: apel. *potkana* 'bój, bitwa' za niejasną. Oznacza ona, że miejscowość nosi miano od tego, iż w 'miejscu tym toczył się kiedyś bój, wywiązała się bitwa'. Jako taka nazwa powyższa daje się bez trudu włączyć do grupy nazw kulturowych, z odcieniem pamiętkowym. Odbija się w niej pewien przejaw stosunków społeczno-politycznych, związany z obronnością kraju. Pod względem znaczeniowym bliski naszej nazwie będą np. toponimy *Pobiedna, Pobiedno, Pobiedne, Pobiednik Wielki* oraz *Pobiedziska*<sup>24</sup>, sprowadzające się wszystkie do nie istniejącego już w naszym języku apelatywu \**pobęda* 'zwycięstwo', toponimy więc nie różniące się wielce znaczeniowo, lecz za to strukturalnie. Ze względu właśnie na strukturę nasza nazwa o postaci *Potkana* jest tzw. prymarną, prostą, bez mocy słowotwórczej. Jej postać późniejsza *Potkanna* jest już sekundarną, zbliżoną w tym punkcie najbardziej do przykładu *Pobiedna*. Sekundarnym odpowiednikiem formacji *Potkanna* jest — jak przypuszczam — również nazwa *Potkanów* 'osada w pow. Opaków, grom. Bogusławice'<sup>25</sup>. Niestety nie wymienia jej wcale M. Kamińska, ja zaś nie dysponuję żadnymi danymi szczegółowymi, zwłaszcza dokumentacyjnymi. Najprawdopodobniejsze wydaje się wszakże, że formant *-ów* ma tu funkcję ogólnostrukturalną, umożliwiającą odróżnienie od nazwy podobnej *Potkana*, z którą *Potkanów* dzieli takie samo znaczenie: 'miejsce upamiętnione stoczoną tu kiedyś bitwą'. Nie wiem, co sądzić o nazwie *Potyecz* 'wieś, w pow. Grójec, grom. Rososz, woj. warszawskie'<sup>26</sup>. Wprawdzie notuje się apel. *potyecz* || *potyecz* o znaczeniu według Lindego 'patyki, tyki, którymi ściany wielkich sieci się osaczają'<sup>27</sup>, ale bliski jemu apelatyw *potyczka*, który już Brücknerowi nie dawał spokoju, nie wyklucza i w tym wypadku znaczenia, jakie widzimy w *Potkana* — *Potkanna* — *Potkanów*. Jeśli apel. *potka* pojmiemy jako derywat wsteczny od *potkać*, to od iter. *potykać* można założyć *potyk*, dalej przy pomocy ogólnie-strukturalnego \*-j<sub>b</sub> urobiony w *Potyecz*. Sugestię naszą trzeba jednak potraktować

<sup>23</sup> H. Borek, *Zachodniosłowiańskie nazwy toponimiczne z formantem -yn-*. Wrocław 1968, s. 302—303, Por. też: M. Karaś, *O strukturach słowotwórczych „typu biały” „który” w języku polskim*. Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego z, XVIII, 1959, s. 113—135.

<sup>24</sup> Por.: *Spis miejscowości...*, s. 858. Co do nazwy „*Pobiednik Wielki*“ cf.: K. Rymut, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 127, gdzie znajdzie się dokumentację historyczną. Dla chronologii ważne jest, iż nazwy te są stare, sięgają wstecz do XIII—XV w.

<sup>25</sup> *Spis miejscowości...*, s. 911.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 913.

<sup>27</sup> S. B. Linde, op. cit., t. IV, s. 414.

wać jako roboczą, mało obowiązującą. Jedno jest pewne, że nazwa *Potycz* jest równie nazwą kulturową, chociaż niekoniecznie związaną z dawnymi stosunkami wojenno-obronnymi. Ta dziedzina społecznego życia odzwierciedliła się nie tylko w nazwach, jakie omówiliśmy<sup>28</sup>, ale też w całym szeregu nazw innych, jak: *Broniec* : *brona* 'brama, wał', *Grodziec* 'mniejszy gród', *Osiek* : *osiek* 'miejsce, gdzie wznosiła się warownia leśna, utworzona z pni drzewnych', *Ostróg* : *ostróg* 'miejsce obwarowane, szaniec, baszta', *Przysiecz* : *przesieka*, *przesiecz* 'las zawalony wyębami dla obrony; leśne przecięcie jako droga, granica' itp.

---

<sup>28</sup> Wymienić i omówić można by także nazwy zawierające w podstawie apelatyw *bój* 'walka, bitwa, wojna', np.: *Boiska*, *Bojec*, *Poboiska* itp., ale nie tu na to już miejsce.